

borów, których ludność niedochodziła pewnej liczby. Postępowanie to stało się powodem do rozmaitych reklamacyi, jakoż zaprzeczyć nie można, że teraz gdy już mamy obliczenie z roku 1831, bardzo wiele przeciwko niemu zarzucić można. Gdy zaś ostatnie 10 obliczenie w wielu miejscach ze względu na użycie, na jakie jest przeznaczone, może być mniej ściśle podane dla tego na nie spuścić się nie można, przeto minitrowie liczbę domów w miasteczkach oznaczonych przyjęli za skalę. Rozumię się samo przez się, że skala taka, była mniej lub więcej dowolna. Rząd sądził, iż niemożę w tym względzie postąpić lepiej, jak oznaczyć liczbę miasteczek tracących prawo wyborów na 86. W skutku przyjętej zasady atoli, niektóre miasteczka z szematu A, na szemat B, lub odwrotnie zostały przeniesione. Tu mówca imiennie wyliczył wszystkie miasteczka, którym prawo wyborów zostało odebrane lub nadane, a następnie rzekł dalej: Względem prawa wyborów, nie było nigdy zamiarem Rządu, zmniejszyć sumę do 10 funtów upoważniającą do wyborów, i tylko niektóre warunki uboczne, jak np. że właściciel już przez 12 miesięcy musiał być w posiadaniu, domu zostały zniesione; przedstawiam więc, aby każdy posiadający dom, 10 funtów rocznego dochodu przynoszący, przypuszczając, że był należycie oceniony, mógł wykonywać prawo wyborów.

Sposób jakim wartość domu, ma być oznaczona, w bilu obszernie jest opisany. Co się tyczy prawa wyborów pod innemi względami, bil terażniejszy różni się od dawniejszego w niektórych szczegółach. Czyniono przeciwko dawniejszemu bilowi zarzut, iż odbierając prawa wolnym włościanom po śmierci terażniejszego posiadacza, niszczy wszelkie prawo korporacyi; przeszły bil dozwalał wykonywania istnących lub dopiero rozpoczętych praw aż do zeyścia posiadacza. To samo czyni i terażniejszy bil, lecz jeszcze o krok postępuje, a chociaż przez to ogólna zasada reformy nie jest nadwężona, przecież to jest bardzo ważny punkt względem praw członków korporacyi municypalnych. Terażniejszy bil bowiem na zawsze utrzymuje prawa wolnych włościan, czyli te przez urodzenie, czyli też przez wysługę są nabyte. *(Słuchaycie! słuchaycie)*. To niezawodnie będzie uważane za wielką poprawkę przez tych, którzy ganili naruszenie praw wolnych włościan. Warunek, iż wolny włościanin, któ-

ry dalej jak 7 mil miészka od swego miasteczka, zachowany. Względem urzędników wybończych miast, którym teraz nadane będzie prawo reprezentacyi bil nowy stanowi, iż urząd ten zawsze ma piastować major lub inny wyższy urzędnik. Ograniczenie miasteczek będzie zostawione izbom, i w tym celu przedłożone będą panom dokładne rapporta i projekta kommissarzów. Ścieśnienie lub rozszerzenie granic będzie przedmiotem oddzielnego bilu. Te są w krótkich zarysach najważniejsze zmiany, poczynione w dawniejszym bilu. Niektórych mniej znaczących zmian w jego układzie, na teraz przytaczać nie potrzeba. Do izby należy rozstrzygnąć, czyli ogół jego chce uznać za środek, który w głównych zasadach nie różni się od przeszłego bilu. Ministrowie dopełniając swęj powinności względem kraju, wzięli także pod rozbiór inne, od przedstawionego wam, różniące się plany reformy, lecz przekonali się po najsłabszym rozważeniu, iżby uchylili swym obowiązkiem, gdyby przedstawili mniej skuteczny od będącego w mowie środek. Sądzą oni, iż czas jest znieść nadużycia, których ledwo zaprzeczyć, ale których nigdy bronić nie można. Zdanie tak jest upowszechnione, i tak ogólnie czuć się daje, iż nawet członkowie drugiej strony izby, na nie się zgadzają. — *(Nie! nie! z ławkę opozycyi)*. Przytaczam więc tak z doświadczeń Panów, uczynionych w Londynie, Liverpoolu i innych miastach, gdzie opinia publiczna tak stanowczo wyrzekła, że terażniejszy system nadal istnieć niemożę, i że przedstawiony teraz środek jako rekomyją pokoju, pomyślności i szczęścia kraju uważać należy.

Lord Rusel zakończył mowę swoją wnioskiem, aby mu pozwolono wprowadzić bil zmierzający do ulepszenia reprezentacyi ludu w Anglii i Walii. Wniosek ten został przyjęty wśród najgłośniejszych oklasków izby. — Sir Robert Peel zapytał, jak ministrowie myślą względem przezyścia bilu przez izbę? Lord Althorp oświadczył, iż administracya zamierza przed świętami Bożego Narodzenia, posunąć go do drugiego czytania; po drugiem odczytaniu, uczyniony będzie wniosek o odroczenie izby aż po świętach, ponieważ zaś bil już na poprzedniem posiedzeniu dokładnie był rozebrowany, więc mniemał, iż jego odroczenie na przyszły piątek, nieznajdzie przeciwników. Po obszernej rozprawie, do której należeli Sir Rob. Peel, Sir Karol Wetherell i kilku jeszcze członków izby, a w której wymienieni tu obadwaj kontyonowali dawniejszą swoją opozycyą przeciwko reformie, bil został odczytany pierwszy raz a drugie jego czytanie naznaczono na następujący piątek. Posiedzenie skończyło się o godzinie pół do 11.